

# Wiesław Romanowicz

---

## Współczesne oblicze polskiego prawosławia

---

Colloquium nr 3, 159-180

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Wiesław Romanowicz**

Państwowa Szkoła Wyższa w Białej Podlaskiej

## WSPÓŁCZESNE OBLCZE POLSKIEGO PRAWOSŁAWIA

### STRESZCZENIE

Polskie prawosławie obecnie ma jednolitą strukturę organizacyjno-prawną, przejrzysty wymiar instytucjonalny, właściwą sobie specyfikę i tradycję oraz ukształtowało obiektywną kulturę religijną, która od setek lat jest trwałym elementem kultury w Polsce. Celem artykułu jest ukazanie szerokiego wymiaru społeczno-religijnych uwarunkowań polskiego prawosławia w perspektywie społeczeństwa polskiego.

Na podstawie zgromadzonego materiału badawczego ukazano, że polskie prawosławie charakteryzuje się stosunkowo silnym zróżnicowaniem, co często powoduje niespójność jego wizerunku, a nikła znajomość specyfiki prawosławia przez społeczeństwo powoduje stereotypowe i tendencyjne postrzeganie Kościoła prawosławnego i jego członków.

#### Słowa kluczowe:

religia, prawosławie, kultura.

W wielu publikacjach z różnych dziedzin nauk o religii czy publikacjach popularnonaukowych termin prawosławie najczęściej funkcjonuje jako określenie jednego z trzech – obok katolicyzmu i protestantyzmu – nurtów chrześcijaństwa<sup>1</sup>. Natomiast Słownik języka polskiego podaje, że prawosławie oznacza „(...)doktrynę, liturgię i organizację kościołów chrześcijańskich odłączonych od Rzymu w 1054 roku w wyniku pogłębiania się we wczesnym średniowieczu różnic cywilizacyjnym między greckim Wschodem a łacińskim Zachodem oraz w wyniku walk między Rzymem a Konstantynopolem o prymat w chrześcijaństwie”<sup>2</sup>. W takim rozumieniu prawosławia kluczowym odnośnikiem staje się termin powstania, który oznacza symboliczny

---

<sup>1</sup> *Prawosławie, Leksykon Religioznawczy*, Warszawa 1988, s. 201.

<sup>2</sup> *Prawosławie, Słownik języka polskiego*, PWN Tom II, Warszawa 1988, s. 914.

i realny rozłam w łonie chrześcijaństwa. To dość uboga interpretacja, która jest wielce nieprecyzyjna, bowiem trudno jest wyobrazić sobie powstanie prawosławia na rok 1054, kiedy wiemy, że zarówno doktryna, obrzędy i organizacja uformowała się na wiele dziesiątek, a nawet setek lat przed tą datą. Należy przypomnieć, że do dnia dzisiejszego doktryna prawosławia oparta jest na pierwszych siedmiu soborach powszechnych, które odbyły się w pierwszym tysiącleciu. Ponadto istotą prawosławia jest silne odnoszenie się w sprawach kultu i organizacji religijnej do niepodzielonego chrześcijaństwa, którego aktualnym symbolem jest tradycja uznawana jako źródło wiary<sup>3</sup>.

Prawosławie swoją genezą sięga wschodniego chrześcijaństwa, które zostało zinstytucjonalizowane pod nazwą Kościoła wschodniego. Na przestrzeni dziejów funkcjonując w ramach różnych państw, cywilizacji i sąsiedztwie różnorodnych kultur wyodrębniły się takie nazwy, jak np. Kościół bizantyjski czy ortodoksyjny. Szczególnie ta druga nazwa znaczeniowo rozumiana jako (gr. *orthos* – prawdziwy, prawidłowy, wierny i *doksa* – mniemanie, pogląd, oddawanie czci) w dalszym ciągu funkcjonuje w wielu krajach Europy zachodniej i na innych kontynentach. Natomiast tożsamy znaczeniowo termin ortodoksja, w kręgu kultury Europy środkowo-wschodniej nosi nazwę prawosławie, które zaczęło funkcjonować od momentu chrystianizacji Słowian przez braci Cyryla i Metodego. Wspomniani misjonarze opracowali alfabet słowiański, którym posłużyli się w tłumaczeniu Pisma Św. i tekstów liturgicznych. Są pionierami języka słowiańskiego, który do dnia dzisiejszego jest używany podczas nabożeństw przez słowiańskich chrześcijan prawosławnych. Bardzo zbieżny sposób interpretacji tego terminu funkcjonuje obecnie w Polsce, a w szerokim słowa tego rozumieniu oznacza kulturę prawosławną, która dotyczy zarówno sfery religijnej jak i pozareligijnej.

Precyzyjne wyodrębnienie w praktyce tych dwóch sfer jest bardzo trudne, stąd W. Pawluczuk mówi o dwóch funkcjach prawosławia i stwierdza, że „(...) bywa tak, iż prawosławie w pewnym środowisku dla pewnych ludzi jest wyłącznie religią, ich religią, ale też jest tak, może być tak, że często pełni dwojaką funkcję, jest religią i formą kultury. Bywa też i tak, że prawosławie jest tylko formą bycia w kulturze”<sup>4</sup>. Stąd nie należy wykluczyć,

---

<sup>3</sup> Por. A. Papadakis, *Zarys dziejów Kościoła prawosławnego*, [w:] K. Leśniewski (red.), *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, Lublin 2009, s. 639–660; K. Ware, *Kościół prawosławny*, Białystok 2002.

<sup>4</sup> W. Pawluczuk, *Prawosławie jako typ kultury*, J. Zieniuk (red.), Białystok 1999, s. 41.

że np. osoba niewierząca może siebie określać jako prawosławna. Ten sposób rozumienia relacji religii a kultury oraz procesy wzajemnego przenikania się dotyczą wielu religii i kultur i prawosławie w tym względzie nie jest odosobnionie. Stąd niezwykle trudno precyzyjnie wyłonić i syntetycznie opisać jedną ze sfer życia społecznego czy jednostkowego. W niniejszym referacie prawosławie będę ujmował szeroko, jako funkcjonowanie prawosławnych elementów religijnych w ramach ogólnej kultury polskiego społeczeństwa.

### **Początki Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego**

Formułowanie się polskiego prawosławia przebiegało różnorodnie i wielotorowo. Wśród historyków zajmujących się prawosławiem istnieje ogólne przekonanie, że na historyczne tereny Rzeczypospolitej trafiło za sprawą misji Apostołów Słowian na kilkadziesiąt lat wcześniej przed oficjalnym chrztem Polski w 966 roku. Wówczas ukształtowała się kościelna tradycja cyrylo-metodiańska, która – według A. Naumowa – jurysdykcyjnie związana była z Rzymem, obrzędowo z Bizancjum i korzystała ze słowiańskiego języka. Stąd bardzo adekwatne staje się twierdzenie wspomnianego autora, „(...) że to chrześcijaństwo przełomu IX/X wieku było najpełniejszym wyrazem ekumenicznej symbiozy”<sup>5</sup>.

Drugi nurt prawosławia związany jest z tradycją staroruską ukształtowaną w wyniku chrystianizacji Rusi Kijowskiej i włączenia w 981 roku terenów karpackich i Grodów Czerwieńskich przez Włodzimierza Wielkiego do Rusi. „Począwszy od XI wieku wraz z rozszerzeniem się państwa polskiego na wschód, co wiązało się z przyłączeniem w połowie XIV wieku Rusi Halickiej, a następnie unii z Litwą (1385), prawosławie na stałe weszło w orbitę oddziaływań państwa polskiego. Kościół prawosławny w Polsce do 1686 roku należał do Patriarchatu Konstantynopolitańskiego. Od czasów Jarosława Mądrego do 1303 roku prawosławni obywatele Korony należeli do metropolii kijowskiej, następnie do dwóch nowych metropolii: halickiej i litewskiej, a po ich połączeniu w 1371 roku do kijowsko-halickiej”<sup>6</sup>.

Był to okres bardzo trudny w historii polskiego prawosławia, bowiem systematycznie następowało pogorszenie relacji między państwem a Kościołem prawosławnym, który w znacznym stopniu kreował naturę prawosławia i był nośnikiem tradycji wschodniego chrześcijaństwa. „Z uwagi na instytucjonalny wzrost katolicyzmu i znaczne ograniczenia w sprawowaniu przez

---

<sup>5</sup> A. Naumow, *Wiara i historia*, Kraków 1996, s. 11.

<sup>6</sup> Tamże, s. 12.

szlachtę prawosławną urzędów państwowych rola prawosławia systematycznie malała. Pogłębiająca się słabość organizacyjna przypieczętowana została unią w Brześciu, która w warstwie soteriologicznej spowodowała rozdarcie kultury według parametru zbawieni – potępieni<sup>7</sup>. W konsekwencji zawarcia unii nastąpiła formalna likwidacja Kościoła prawosławnego na terenach Rzeczypospolitej. Jednak w pamięci zbiorowej kultura prawosławna nadal funkcjonowała, a w wyniku polemik ze zwolennikami unii nawet się odradzała, czego dowodem jest działalność Piotra Mohyły i założonej przez niego Akademii.

Nowy wymiar kultury prawosławnej rozpoczął się od momentu zawarcia Traktatu Grzymułtowskiego w 1686 roku. W wyniku działań dyplomatycznych nastąpiła zgoda patriarchatu konstantynopolitańskiego na przejście metropolii kijowskiej i halickiej pod jurysdykcję Moskwy. Następnie w konsekwencji rozbiorów praktycznie całe polskie prawosławie zostało włączone do prawosławia moskiewskiego, a w wyniku działań politycznych i państwowych nastąpiło włączenie unitów do prawosławia. W wielu miejscach odbywało się to w wyniku zastosowania przemocy, co w konsekwencji było początkiem stereotypowej kategoryzacji, w wyniku której Polakiem mógł być tylko katolik, Rosjaninem prawosławny, a Ukraińców zaczęto utożsamiać z grekokatolikami.

Zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu Kościoła prawosławnego nastąpiły zaraz po wybuchu I wojny światowej. Większość terenów zachodnich diecezji zostały zajęte przez wojska niemieckie i austro-węgierskie. Duchowieństwo, wyposażenie wielu cerkwi i znaczną część wiernych prawosławnych ewakuowano w głąb Rosji. Sytuacja Kościoła była bardzo niestabilna, a życie parafialne w wielu miejscowościach praktycznie zamarło. Dopiero po zakończeniu wojny i wybuchu rewolucji bolszewickiej realnie zaistniała możliwość powrotu duchowieństwa i wiernych do opuszczonych parafii i ich reaktywowania.

Nastąpił masowy powrót ludności prawosławnej, jednak Kościół prawosławny znalazł się w zupełnie nowej, bardzo trudnej sytuacji społeczno-politycznej. Jak pisze M. Papierzyńska-Turek – „(...) duchowieństwo w większości zostało w czasie wojny ewakuowane do Rosji i rozproszone cerkwie były pozamykane lub palone, a więzi organizacyjne porwane. Zmieniła się również jego pozycja w państwie. Z pozycji panującej znalazł się na pozycji tolerowanej. Nastąpiła w tej sytuacji tzw. „zamiana miejsc”

---

<sup>7</sup> Zob. W. Hryniewicz, *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995, s. 59–80.

z Kościołem katolickim. Kościół prawosławny w Rosji jako „Kościół – Matka” względem Cerkwi prawosławnej w Polsce znalazł się w nietypowej, trudnej sytuacji politycznej”<sup>8</sup>. W związku z tym zwierzchnik Kościoła prawosławnego w Polsce poprosił o nadanie autokefalii przez patriarchę ekumenicznego Grzegorza VII. Stało się to 13-go listopada 1924 roku w Warszawie, a oficjalnie ogłoszono w dniu 17-go września 1925 roku. W tym czasie sobór w Warszawie uchwalił Statut Cerkwi, który stał się podstawą prawną funkcjonowania Kościoła prawosławnego w Polsce. Od tego czasu datuje się powstanie i rozwój Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Kościół prawosławny w II Rzeczypospolitej stanowił drugi pod względem liczebności wiernych i znaczenia, po Kościele rzymskokatolickim, Kościół w Polsce. „Miał własną hierarchię i prężną organizację kościelną, składającą się z 10 biskupów, 5 diecezji, około 2000 parafii, kilkunastu męskich i żeńskich klasztorów oraz około 4 mln wiernych”<sup>9</sup>. Rozwijał działalność kulturalną i naukową, prowadził przytułki, szpitale, wydawał książki i czasopisma prawosławne.

Regulacja statusu prawnego Kościoła prawosławnego w odrodzonej II Rzeczypospolitej nie była zadaniem łatwym ani z punktu widzenia prawnego, ani z przyczyn politycznych. „Kościół prawosławny na ziemiach polskich postrzegany był przez ogół Polaków jako narzędzie carskiego ucisku z czasów niewoli”<sup>10</sup>. Ponadto, był często postrzegany jako obcy, a nawet potencjalnie wrogi. Wśród polskich elit politycznych okresu międzywojennego przeważało przekonanie, że Kościół prawosławny należy traktować z jak najdalej posuniętą rezerwą i dążyć do jego możliwie najszybszej polonizacji oraz związania go z państwowością polską. „Po ponad stu latach prześladowań ze strony carskiego zaborcy, kościół rzymskokatolicki, razem ze swoim greckokatolickim obrządkiem w Galicji Wschodniej, przystąpił do wynagradzania sobie wszystkich krzywd, jakie go dawniej spotkały. Wystąpił zatem z żądaniem zwrotu wszystkich, dawnych nieruchomości unickich”<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> Por. M. Papierzyska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989, s. 103–118.

<sup>9</sup> U. Pawluczuk, *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kościół Prawosławny w dziejach Rzeczypospolitej i krajów sąsiednich*, P. Chomik (red.), Białystok 2000, s. 154–166.

<sup>10</sup> P. Derdej, *Status prawny Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w III Rzeczypospolitej*, Warszawa – Białystok 2005, s. 21.

<sup>11</sup> K. Urban, *Kościół Prawosławny w Polsce 1945–1970 (rys historyczny)*, Kraków 1996, s. 231–233.

W okresie międzywojennym polityka polskich władz była skierowana na jedność państwa. Władza stale była pod naciskiem Kościoła katolickiego dążącego do rewindykacji świątyń, dóbr własnych i pounijnych. W dwudziestoleciu międzywojennym możemy wyróżnić trzy okresy interwencji państwa w sprawę Cerkwi prawosławnej na Podlasiu i Chełmszczyźnie. Pierwszy okres to lata 1919–1924. W tej fazie cerkwie przejmowane były przez katolików nie tylko na podstawie decyzji centralnych czy lokalnych władz ale często, a nawet częściej, samodzielnie bądź na podstawie zezwoleń władz Kościoła katolickiego<sup>12</sup>. Do końca tego okresu zabrano w sumie około 500 cerkwi i blisko 20 tys. hektarów cerkiewnej ziemi z budynkami gospodarczymi. Na tym tle dochodziło do zaognienia stosunków wyznaniowych, nasilały się protesty. W niektórych miejscowościach, gdzie liczba prawosławnych była większa, dochodziło nawet do potyczek o cerkwie.

Drugi okres rewindykacji przypada na lata 1929–1934 i charakteryzuje się walką sądową Kościoła katolickiego o cerkwie prawosławne. „Biskupi wytoczyli 757 pozwów do sądów okręgowych o zwrot 202 obiektów połacińskich i 555 pounickich. Jeżeli chodzi o obiekty połacińskie to te były już w większości zabrane, a prawo do obiektów pounickich miała jedynie cerkiew unicka, która roszczeń nie wysuwała. Za M. Sawickim można przytoczyć fakt, iż w 65 miejscowościach nie było żadnego katolika, w 75 liczba nie przekraczała 5, a w 76 – dwudziestu”<sup>13</sup>. W konsekwencji drogę sądową należy uznać za nieudaną, gdyż emigracja ukraińska zorganizowała protesty w krajach europejskich i Stanach Zjednoczonych, co skutecznie zablokowało tę drogę rewindykacji.

Najtragiczniejszym w skutkach dla Kościoła prawosławnego w Polsce był okres 1936–38. „W tym czasie w ramach tzw. programu rewindykacyjno-polonizacyjnego następuje planowe niszczenie mienia prawosławnego. Całą akcją kierowały „czynniki wojskowe a ściślej Komitet koordynacyjny DOK w Lublinie” Cel, jaki przyświecał tym działaniom, był jeden – walka z odradzającą się świadomością ukraińską – odwrotnie niż w pierwszych latach po wojnie, kiedy to burzenie cerkwi było reakcją na rusyfikacyjną działalność Cerkwi prawosławnej w okresie caratu. Akcja przebiegała spokojnie. Ludność była przerażona i jedynie „gromadziła się, płakała lub z wrogim milczeniem przypatrywała się”. Od maja do połowy lipca 1938 roku przy pomocy straży pożarnej, wojska, więźniów czy wynajętych robotników na Podlasiu

<sup>12</sup> M. Papierzyska-Turek, *Między...*, dz. cyt., s. 331.

<sup>13</sup> M. Sawicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, Warszawa 1992, Tom 2, s. 585.

i Chełmszczyźnie rozebrano 91 cerkwi, 10 kaplic i 26 domów modlitwy<sup>14</sup>. Niemal natychmiast odezwały się głosy krytyki takich poczynań – głównie biskupów prawosławnych jak i też głowy Kościoła grekokatolickiego Szepetyckiego czy posła Stefana Barana. Ostatecznie problem majątków cerkiewnych został rozwiązany ustawą z 23 czerwca 1939 r. – o uregulowaniu stanu prawnego majątków Kościoła prawosławnego.

W początkach XX wieku struktura wyznaniowa Polski była bardzo zróżnicowana. „Na terenach II Rzeczypospolitej działało około 50 wspólnot nierzymskokatolickich. Ich liczebność szacowano na około 11,5 mln osób, co stanowi około 30% ogółu obywateli. Cechą charakterystyczną ówczesnego układu stosunków wyznaniowych było ściśle niekiedy powiązanie pomiędzy religią i narodowością (...) Niektóre wspólnoty, przede wszystkim o wielowiekowej tradycji, posiadały znaczny majątek (świątynie, instytucje charytatywno – opiekuńcze, wydawnictwa, nieruchomości rolne) i rozbudowaną sieć placówek duszpasterskich<sup>15</sup>.”

Po drugiej wojnie światowej Kościół prawosławny utracił przeszło 90% swego posiadania. Przyczynę tego stanu rzeczy należy upatrywać w zmianach granic, przesiedleń ludności białoruskiej i ukraińskiej oraz strat, jakie poniósł ten Kościół w czasie II wojny światowej. „W latach 1944–1946 na mocy układów PKWN z „rządami” Ukraińskiej SSR i białoruskiej SSR ze wschodnich województw powojennej Polski na teren ZSSR dokonano przesiedlenia ludności prawosławnej, głównie ukraińskiej, a w mniejszym stopniu białoruskiej. Ogółem wysiedlono ok. 230–240 tysięcy wyznawców prawosławia. (...) W trakcie przymusowych wysiedleń następowała sukcesywna likwidacja struktur Kościoła prawosławnego na tych terenach<sup>16</sup>. Przede wszystkim likwidowane były parafie oraz grabież majątku cerkiewnego przez instytucje państwowe, osoby prywatne, jak i Kościół rzymskokatolicki<sup>17</sup>. Jak podaje G. Kuprianowicz „(...) na koniec lat czterdziestych na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym spośród 61 cerkwi, bezspornie należących do Kościoła prawosławnego, 34 użytkował Kościół rzymskokatolicki (w tym zaledwie cztery na podstawie umowy z Kościołem prawosławnym), zaś

---

<sup>14</sup> Por. M. Papierzyska-Turek, *Między...*, dz. cyt., s. 359. G. Kuprianowicz, *1938 Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu*, Chełm 2008.

<sup>15</sup> Zob. A. Radziukiewicz, *Przemilczane karty – rozmowa z dr. hab. K. Urbanem*, „Przegląd Prawosławny”, nr 5/1994, s. 2–3.

<sup>16</sup> G. Kuprianowicz, *Prawosławie w Polsce od 1918 roku do współczesności*, [w:] K. Leśniewski (red.), *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, Lublin 2009, s. 786.

<sup>17</sup> Por. Tamże, s. 786.



27 traktowano jako „opuszczone i nieczynne”, a więc pozostawały one pod „opieką” administracji, podobny był los cmentarzy<sup>18</sup>.

Ważnym przedsięwzięciem tamtego okresu było również tworzenie nowych struktur parafialnych na zachodnich i północnych terenach, tworzenie monasteru żeńskiego czy rozwiązanie problemu zwierzchnictwa Kościoła w kontekście osadzenia w areszcie domowym metropolity Dionizego. Pewne złagodzenie ingerencji państwa w wewnętrzne sprawy Kościoła prawosławnego nastąpiło po 1956 roku w wyniku przemian społeczno-politycznych, które wówczas miały miejsce w Polsce.

### **Prawosławie w Polsce czy polskie prawosławie**

Społeczeństwo polskie obecnie ma dość jednowymiarową strukturę wyznaniową, co w wielu wypadkach automatycznie zawęża przedmiot refleksji naukowej tylko do dominującej konfesji. Ten fakt w pewnym zakresie ogranicza pełne uwypuklenie społeczno-religijnych przemian polskiego społeczeństwa. Stąd, wychodząc naprzeciw zasygnalizowanym powyżej uwagom oraz celem ukazania szerszego wymiaru społeczno-religijnych uwarunkowań, pragnę poszerzyć w tym opracowaniu perspektywy analiz i refleksji na przestrzeń polskiego prawosławia. Celowo w tym miejscu używam zwrotu „polskie prawosławie”, a nie np. „prawosławie w Polsce” ponieważ uznaję, że w chwili obecnej ma ono dostatecznie jednolitą strukturę organizacyjno-prawną, przejrzysty wymiar instytucjonalny, właściwą sobie specyfikę i tradycję oraz ukształtowało obiektywną kulturę religijną, która od setek lat skutecznie funkcjonuje i tworzy kulturę w Polsce. Ponadto powyższe określenie jednoznacznie sugeruje, że prawosławie jest częścią kultury polskiej chociażby w takim znaczeniu, iż było obecne od początku formułowania się państwowości polskiej i w sposób naturalny wpływało na stan świadomości obywateli polskich utożsamiających się często z różnymi narodami i tradycjami. Ten fakt różnicuje źródła uwarunkowań prawosławia od procesu kształtowania się katolicyzmu, czy ewangelicyzmu w Polsce, jednak łącznie w wymiarze kultury materialnej, symbolicznej i ideowej wszystkie nurty stanowią pewną całość. Ten zasygnalizowany podział w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego praktycznie funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Z badań socjologicznych wynika silne utożsamianie prawosławia z rosyjskością – „prawosławnych jako „ruskich” określa 48,2% społeczeń-

---

<sup>18</sup> Tamże, s. 790.

stwa polskiego”<sup>19</sup>. „Według młodzieży prawosławnej ten odsetek jest mniejszy i wynosi 36,7%, co może sugerować na przemiany identyfikacyjne zachodzące w polskim społeczeństwie”<sup>20</sup>. Wyzwała to negatywny odbiór, często traktuje się prawosławnych obywateli polskich jako sukcesorów zaborców i uciemiężycieli Polski. Pamięć zbiorowa, która jest integralnym elementem kultury każdego społeczeństwa jest wypełniona treścią ukształtowaną przez przeszłość. W dużym stopniu jest zinterpretowana w kontekście współczesności, która determinuje interpretację i możliwość ukazania wydarzeń, postaci i uwarunkowań z przeszłości. Kultura religijna jest pochodną akceptacji religii, jej wartości, wzorów zachowań i elementów usytuowanych w warstwie obyczajowej.

Faktem jest również to, że znaczący odsetek mniejszości białoruskiej, ukraińskiej, rosyjskiej i lemnowskiej mieszkających obecnie w Polsce identyfikuje się z prawosławiem. Na podstawie ostatniego spisu powszechnego z 2011 roku wynika, że liczebność wszystkich wyżej wspomnianych mniejszości wyniosła ogółem ok. 120 tys.<sup>21</sup>. Zakładając nawet, że wszyscy deklarują prawosławie, to mimo wszystko jest to znaczna rozbieżność w stosunku do ogólnej liczebności Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, która szacunkowo wynosi ok. 250–300 tys. wiernych. Należy jednak dodać, że „(...) precyzyjne oszacowanie liczby wiernych PAKP do dnia dzisiejszego sprawia badaczom wiele trudności, bowiem dane przedstawiane w Rocznikach Statystycznych są znacznie zawyżone”<sup>22</sup>.

Mając na względzie powyższe zestawienia uprawomocnionym staje się pytanie: z jakim narodem utożsamiają się pozostali prawosławni, którzy stanowią o większości? Uzyskanie jednoznacznej odpowiedzi jest niezwykle trudne i skomplikowane, bowiem na dzień dzisiejszy brakuje jednoznacznych danych empirycznych. Są pewne dane szacunkowe, które jednak nie ukazują całego spektrum przemian świadomościowych ludności prawosławnej”<sup>23</sup>. Na

---

<sup>19</sup> W. Romanowicz, *Religijność wyznawców prawosławia w Polsce. Raport z badań socjologicznych*, Białą Podlaska 2012, s. 96.

<sup>20</sup> W. Romanowicz, *Świadomość religijna i moralna młodzieży prawosławnej*, Białą Podlaska 2013, s. 126.

<sup>21</sup> Zob. Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, GUS, Warszawa 2012, s. 105–107.

<sup>22</sup> Por. A. Sadowski, *Spoleczne problemy miejscowości północno-wschodniej Polski w procesie transformacji*, Białystok 2001, s. 48–49.

<sup>23</sup> Por. M. Barwiński, *Podlasie jako pogranicze narodowościowo-wyznaniowe*, Łódź 2004, W. Romanowicz, *Świadomość religijna i moralna młodzieży prawosławnej*, Białą Podlaska 2013, A. Sadowski, *Spoleczne problemy miejscowości północno-wschodniej Polski w procesie transformacji*, Białystok 2001.

podstawie wyników spisu oraz procesu przyswajania elementów kultury polskiej należy domniemywać, iż większość z nich utożsamia się z polskim narodem, mając w świadomości większe lub mniejsze przeświadczenie o swoim niepolskim rodowodzie.

Należy również uwzględnić, że na obszarach pogranicza różnorodne elementy kultury wzajemnie się przenikają, zderzają, ulegają zmianom oraz mogą wpływać na różnicowanie zamieszkujących je zbiorowości. „(...) W konsekwencji stykania i mieszania się rozmaitych społeczeństw, charakteryzujących się odmiennymi tradycjami kulturowymi oraz różnymi systemami wartości, na pograniczach dochodzi do powstania „kultury pogranicza”, o specyficznych cechach, licznych zapożyczeniach, bardzo różnorodnej. Zderzenie kultur, nieuchronne na pograniczu, niemal zawsze powoduje przenikanie ich elementów, tzw. dyfuzję kulturową. A. Sadowski zauważa, że „na pograniczu, w wyniku dłuższego styku i wzajemnego przenikania kultur wytwarza się nowy typ człowieka oraz nowy typ społeczności i jej kultury”. Ten typ człowieka, określane czasami jako „człowiek pogranicza”, jest kształtowany przez co najmniej dwie kultury, a nawet podziela życie kulturalne, tradycje i wartości dwóch lub czasami kilku społeczności. Stosunkowo częstym zjawiskiem jest poczucie przynależności równocześnie do dwóch narodów lub zmiany własnej przynależności narodowej oraz występowanie zjawiska dwu- lub wielojęzyczności”<sup>24</sup>.

W tym kontekście dość interesująco przedstawia się kwestia posługiwania się przez księży prawosławnych konkretnym językiem np. podczas głoszenia kazań, spowiedzi czy rozmów z parafianami. Na podstawie wypowiedzi księży bardzo trudno precyzyjnie zestawić posługiwanie się konkretnym językiem. „Księża wychodzą z założenia, że powinni w działalności duszpasterskiej być czytelnymi i w sposób jak najbardziej jasny i przystępny nauczać i wyjaśniać różnorodne aspekty religijne. Powszechnie rysuje się dość charakterystyczna tendencja, która ukazuje, że księża w rozmowach prywatnych czy podczas spowiedzi ludzi młodych używają języka polskiego, natomiast wobec starszego pokolenia powszechnie stosowany jest dialekt, który funkcjonuje w danym regionie. Z pewnością trzeba dużo wysiłku intelektualnego i szerokiego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość, aby podjąć próby wychowywania dzieci i młodzieży ku wielokulturowości i wielojęzyczności”<sup>25</sup>. W związku z tym aktualnie precyzyjniejszym określeniem

---

<sup>24</sup> M. Barwiński, *Podlasie jako region pogranicza*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” tom 3/2014, s. 286.

<sup>25</sup> W. Romanowicz, *Religijność...*, dz. cyt., s. 78.

członków PAKP będzie nazywanie ich polskimi prawosławnymi niż prawosławnymi w Polsce. Na kanwie tych rozważań należy pamiętać, iż takie ułożenie jest wynikiem wieloletniego procesu polonizacji środowisk niekatolickich, które szczególnie uwidoczniło się w okresie międzywojennym.

### **Czy następuje rewitalizacja polskiego prawosławia?**

Intensywne zmiany jakościowe w funkcjonowaniu PAKP nastąpiły od momentu podpisania w 1991 roku Ustawy o stosunku Państwa do PAKP oraz wejściu Polski do Unii Europejskiej. Zaczęło funkcjonować prawo, które dawało realną możliwość kreowania swojej odrębności. Od tego czasu Kościół prawosławny może legalnie zakładać stowarzyszenia, szkoły, domy opieki i ubiegać się o fundusze unijne na remont zabytkowych cerkwi. Ponadto Kościół prawosławny zaczął zaznaczać swoją obecność w sferze publicznej nie tylko w skali krajowej lecz także silnie skonsolidował się w regionach i subregionach. Wzorem innych Kościołów w Polsce, również Kościół prawosławny rozwinął specjalistyczne duszpasterstwa. Z pewnością zarówno zakres działań i ich liczebność jest nieporównywalna w stosunku do Kościoła rzymskokatolickiego, lecz każdego roku lista tych organizacji jest coraz dłuższa. W 2010 roku w Polsce funkcjonowały następujące duszpasterstwa: „Duszpasterstwo akademickie, Duszpasterstwo szpitalne, Duszpasterstwo więzienne, Duszpasterstwo pracowników służb celnych i skarbowych, Krajowe duszpasterstwo lekarzy weterynarii, Krajowe duszpasterstwo pszczelarzy, Duszpasterstwo Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej, Duszpasterstwo Policji, Duszpasterstwo Przedsiębiorców, Duszpasterstwo Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych i Prawosławna Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej”<sup>26</sup>. Działalność instytucyjna Kościoła pozwoliła integrować poszczególne wspólnoty oraz umożliwiła pozyskanie publicznych środków finansowych. Nastąpił częściowy zwrot mienia w postaci działek w miastach, gruntów rolnych czy budynków, co spowodowało przyływ środków finansowych wykorzystywanych na bieżącą działalność. Jednak wiele pozycji majątku trwałego, z uwagi na niejasne uwarunkowania prawne w okresie międzywojennym i powojennym, do dnia dzisiejszego nie zostały prawnie usankcjonowane. W stosunku do wielu podmiotów obecnie toczą się postępowania wyjaśniające.

---

<sup>26</sup> *Kalendarz prawosławny 2011*, J. Tofiluk (red.), Warszawska Metropolia Prawosławna, s. 312–318.

Powrót Kościoła na scenę publiczną spowodował wzrost powołań kapłańskich i powstanie nowych klasztorów. Intensywny rozwój życia monastycznego w Polsce praktycznie trwa od lat osiemdziesiątych XX wieku. Ciągłe powstają nowe prawosławne klasztory, a część mnichów i mniszek przebywa w monastyrach położonych w Grecji, Rosji i Ziemi Świętej. Natomiast do prawosławnych ośrodków monastycznych w Polsce przybywają mnisi z Europy Zachodniej i obu Ameryk. Z mnichów wywodzi się cała hierarchia Kościoła prawosławnego w Polsce. „W 2010 roku w dwunastu prawosławnych klasztorach w Polsce przebywało 82 zakonników i zakonnice oraz 13 nowicjuszy i nowicjuszek”<sup>27</sup>.

Nastąpił rozwój ruchu pielgrzymkowego oraz zaczęły się ukazywać interesujące publikacje dotyczące historii i współczesności prawosławia w Polsce. Wiele prawosławnych ośrodków religijnych na stałe wpisało się jako obowiązkowe miejsca do odwiedzania przez turystów. Turystyka religijna oraz obecność chrześcijaństwa wschodniego w mediach spowodowało ogólnospołeczne zainteresowanie się prawosławiem. Szczególnie jest to widoczne w treściach wpisów zamieszczanych w ogólnodostępnych pamiątkowych księgach, które znajdują się nie tylko w klasztorach np. w Jabłecznej, czy na św. Górze Grabarce, lecz także w miejscowościach położonych na tzw. szlakach turystycznych np. Chełm, Hrubieszów, Kodeń, Terespol, Włodawa.

Na wizerunek Kościoła prawosławnego miał fakt „umiędzynarodowienia” polskiego prawosławia m.in. przez wielokrotne wizyty zwierzchników poszczególnych Patriarchatów czy Kościołów autokefalicznych. Owe wizyty miały charakter państwowy, co znacznie podnosiło ich rangę oraz wzbudzało zainteresowanie mediów. W tym zakresie aktywna i bezkompromisowa działalność Metropolity Sawy, jak i innych biskupów PAKP spowodowała, że ludność prawosławna poczuła się pełnoprawnymi obywatelami i coraz odważniej na forum publicznym zaczęła identyfikować się z prawosławiem. „Obecnie Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny składa się z 6 diecezji w których funkcjonuje 229 parafii i posiada 375 księży”<sup>28</sup>. Oznacza to, że średnio na jedną parafię przypada 1,6 duchownego. Cechą charakterystyczną takiej sytuacji jest to, że tylko w parafiach miejskich pracuje więcej niż jeden ksiądz. Parafiami wiejskimi opiekuje się zazwyczaj jeden ksiądz, który w wielu przypadkach dodatkowo jeszcze obsługuje inne świą-

<sup>27</sup> Tamże, s. 298–299.

<sup>28</sup> Rocznik Statystyczny 2007, s. 215.

tynie położone na terenie jednej parafii. Zazwyczaj są to punkty filialne lub kaplice położone na terenie cmentarzy.

Dużym problemem w funkcjonowaniu PAKP są migracje do miast, wyjazdy za granicę lub konwersje do innych Kościołów. Z ogromnymi problemami zaczynają zmagać się parafie wiejskie, które dotychczas nadawały zasadniczy impuls i były bazą dla funkcjonowania prawosławia w Polsce. Część parafii wiejskich staje się nierentowna, a społeczność parafialna mało aktywna, aby zabezpieczyć należyte ich funkcjonowanie. W wielu przypadkach wymagają one pomocy materialnej i organizacyjnej ze strony centralnych instytucji Kościoła.

Polscy prawosławni, celem zachowania swojej tożsamości wyznaniowej, raczej niechętnie ustosunkowują się do zmian organizacyjno-wizerunkowych. Doskonałym tego przykładem jest pragnienie trwania przy kalendarzu juliańskim, który w wielu wypadkach może być pewnym utrudnieniem w codziennym życiu oraz akceptacja trudnego i w wielu wypadkach niezrozumiałego języka starocerkiewnosłowiańskiego, który w większości parafii używany jest podczas nabożeństw. W tych kwestiach od kilku lat dyskutowanych wśród wiernych, dość jednoznacznie wypowiedział się Sobór Biskupów PAKP, który w 2014 roku wymownie potwierdził tradycyjne ustalenia w kwestii kalendarza, a wypowiedzi poszczególnych hierarchów kościelnych również nie sugerują rychłej zmiany języka liturgicznego.

Symbolicznym elementem rewitalizacji polskiego prawosławia są daleko posunięte przygotowania do budowy nowej cerkwi w Warszawie, która swym wyglądem – w znacznie mniejszej skali - ma przypominać Sobór św. Sofii w Konstantynopolu. Budowa tej świątyni w stolicy kraju, oprócz wymiaru symbolicznego, posiada również wymiar praktyczny, związany ze wzrostem wiernych w tym mieście i brakiem odpowiednich warunków do spełniania przez nich praktyk religijnych. Natomiast symbolika tego przedsięwzięcia ma nawiązywać do łączności prawosławia z państwem polskim, podniesienia rangi wyznaniu, uwzględnieniu obecności i zasług prawosławnych obywateli w dziejach Polski. Jest to kolejna inicjatywa, która ma integrować środowiska prawosławne w całej Polsce. W latach 90-tych również ogólnoprawosławny wymiar nadano odbudowie cerkwi na św. Górze Grabarce, czy cerkwi Zwiastowania N.M.P. w Supraślu.

Budowie świątyni w Warszawie nadaje się duże znaczenie. W tej sprawie 4.05.2015 r. odezwę do wiernych wystosował Metropolita Polski Sawa, w której czytamy „(...) Budowa nowej świątyni jest radością dla całej Cerkwi, a tym bardziej budowa świątyni w stolicy kraju, gdzie koncentruje się całość działalności państwowej i cerkiewnej. Zjednoczeni więc budujemy

świętynię naszej jedności i wolności. Nikt i nic nie może nam przeszkodzić. Budujemy ją bowiem dla chwały Bożej – Ojca wszystkich pokoleń; ku czci i pamięci naszych Ojców i Matek – Podlasia, Chełmszczyzny, Bieszczad, Pomorza i Ziemi Zachodnich i Północnych; za żar ich modlitw, oddania i wierności Św. Prawosławiu. Niech zdobią ją Ich cnoty, gorąc naszych serc i wszystkich tych ze Wschodu, Południa, Zachodu i Północy, którzy odnaleźli tu swój nowy dom. Dawniej zjednoczeni w bólu, dzisiaj jednoczymy się na placu budowy cerkwi. Tylko zgodne serca i jedność działań pokonają wszelkie przeszkody i przyniosą plon. Taki jest bowiem sens wznoszenia nowego Domu Bożego. Mając to wszystko na uwadze, jako Zwierzchnik Cerkwi Prawosławnej w Polsce zwracam się do całej naszej Cerkwi: hierarchów, duchowieństwa, mnichów, mniszek i wiernych z wezwaniem: proszę Wszystkich o modlitwę w intencji świętego dzieła jakim jest budowa cerkwi Św. Sofii w Warszawie. Proszę o zjednoczenie się wokół tej świątyni i wspieranie jej budowy na wszelkie możliwe sposoby, szczególnie finansowe. Budowa świątyni w naszej stolicy jest naszym wspólnym dziełem. Nasza odpowiedzialność i gorliwość w tym zakresie będzie żywym świadectwem naszej wiary prawosławnej”<sup>29</sup>.

Specyfiką polskiego prawosławia jest jego różnorodność kulturowa związana z identyfikacją wiernych jak i duchowieństwa z wieloma narodami, lecz także z odrębnymi losami poszczególnych regionów lub subregionów. To odmienne dzieje poszczególnych regionów oraz obiektywne uwarunkowania ukształtowały specyfikę, a następnie utrwały wśród prawosławnych pewne odrębności. Na to zróżnicowanie z pewnością duży wpływ miała zmiana granic po II wojnie światowej i migracje ludności na Wschód, a także akcja „Wisła” w wyniku której w 1947 roku wywieziono przeważającą liczbę prawosławnych z południowego i środkowego wschodu<sup>30</sup>. Na potrzeby niniejszego opracowania wyodrębniam 5 regionów, które częściowo różnicuje historia i szeroko pojęta kultura, a ich terytoria w pewien sposób pokrywają się z niektórymi diecezjami. Oto one: północno-wschodni, środkowo-wschodni, południowo-wschodni, centralny i północno-zachodni.

Region północno-wschodni jest szczególnym obszarem funkcjonowania Kościoła prawosławnego. Struktura wyznaniowa wielu społeczności lokalnych charakteryzuje się dominacją prawosławnej ludności, co w skali całego kraju jest swoistym ewenementem. W tym regionie zachowała się

<sup>29</sup> [www.orthodox.pl](http://www.orthodox.pl), (dostęp: 5.06.2015).

<sup>30</sup> O akcji „Wisła” z punktu widzenia naocznych świadków możemy dowiedzieć się z książki pt.: „Dwie godziny”, M. Gościk i inni (red.), Lublin-Biała Podlaska 2013.

specyficzna kultura związana nie tylko z prawosławiem, lecz także z mniejszością białoruską, litewską czy tatarską. W tym regionie w ostatnim czasie powołano do życia 5 monasterów. Najbardziej znanym w Polsce ośrodkiem pielgrzymkowym jest św. Góra Grabarka ze znajdującym się tam monasterem żeńskim. Głównie z tego regionu rekrutują się kandydaci na księży, mnichów i mniszki. W ramach Uniwersytetu w Białymstoku funkcjonuje Katedra Teologii Prawosławnej, w Supraślu działa Akademia Supraska, a w Bielsku Podlaskim Policealne Studium Ikonograficzne. Region ten obejmuje znaczną część diecezji białostocko-gdańskiej i wschodnią część diecezji warszawsko-bielskiej.

Region środkowo-wschodni pod względem geograficznym obejmuje przede wszystkim Lubelszczyznę w którym funkcjonuje diecezja lubelsko-chełmska. Prawosławna diecezja lubelsko-chełmska została restytuowana postanowieniem Soboru Biskupów Kościoła Prawosławnego w Polsce z dnia 25 marca 1989 r. Jest ona bezpośrednią kontynuatorką tradycji dawnej diecezji chełmskiej. Diecezja objęła województwa środkowo-wschodniej Polski: białkopodlaskie, chełmskie, lubelskie, siedleckie, tarnobrzeskie, zamojskie i częściowo rzeszowskie. Jak czytamy ze strony internetowej diecezji powołanie jej znacząco wpłynęło na ożywienie życia religijnego i rozwój Kościoła Prawosławnego na tych ziemiach. „Obecnie diecezja dzieli się na 5 dekanatów: biański, chełmski, lubelski, terespolski i zamojski, posiada 31 parafii, 5 filii, monaster męski oraz żeński dom zakonny, ma 48 świątyń oraz ok. 270 cmentarzy. W diecezji pracuje 27 duchownych oraz 3 etatowych psalmistów”<sup>31</sup>.

Należy zaznaczyć, że ten region Polski do czasu przymusowych wyjazdów był zamieszkiwany w przeważającej części przez ludność wyznania prawosławnego. W wyniku tych okoliczności przestały funkcjonować na Lubelszczyźnie, Chełmszczyźnie czy Podkarpaciu liczne parafie czy klasztory. Największe trudności w funkcjonowaniu Kościoła Prawosławnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu nastąpiły w 1938 r., gdy zburzono tu ponad 150 świątyń prawosławnych oraz podczas przymusowych wysiedleń w ramach akcji „Wisła” w 1947 roku. Na terenie ówczesnej diecezji chełmskiej pozostało niewielu prawosławnych i kilka parafii oraz jeden klasztor (w Jabłecznej), a diecezję wkrótce zlikwidowano. Część wiernych powróciła na ojczyste ziemie po roku 1956 i wtedy częściowo odrodziły się tu struktury Kościoła Prawosławnego.

---

<sup>31</sup> [www.cerkiew.lublin.pl](http://www.cerkiew.lublin.pl), (dostęp: 1.06.2015).



Obecnie na terenie diecezji nieustannie funkcjonuje założony w 1498 roku monaster pw. św. Onufrego w Jabłecznej, a ponadto męski Dom Zakonny w Kostomłotach i Żeński dom zakonny w Turkowicach. Ważnym przedsięwzięciem kulturalnym jest organizowany od 20 lat Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich w Terespolu.

Region południowo-wschodni obejmuje województwo podkarpackie i wschodnią część woj. małopolskiego, co w strukturze PAKP odpowiada diecezji przemysko-nowosądeckiej. Prawosławna Diecezja Przemysko-Nowosądecka została restytuowana w 1983 roku. Jest ona sukcesorką dawnej Prawosławnej Diecezji Przemyskiej, która pod naporem Unii prawnie przestała istnieć w 1692 roku. Ingres pierwszego biskupa prawosławnego po okresie unijnym na Podkarpaciu miał miejsce 30.10.1983 roku w Sanoku, a został nim archimandryta Adam, dotychczasowy proboszcz parafii w Sanoku. „Obecnie w skład diecezji wchodzi 16 parafii z filiami skupionymi w trzech dekanatach – Nowy Sącz, Przemyśl i Sanok. Diecezja posiada 35 obiektów sakralnych w tym – 32 cerkwie, 3 kaplice oraz 14 plebanii. Od czasu powrotu części mieszkańców Podkarpacia na ojcowiznę, po 1956 roku na terenie obecnej diecezji wybudowano 4 cerkwie: Zyndranowa, Rozdziele, Gorlice, Krynica.

Miejscowa ludność prawosławna w większości identyfikuje się ze społecznością Łemkowską i Ukraińską.

W okresie od restytuowania diecezji miały miejsce na jej terenie doniosłe wydarzenia. W roku 1988 uroczystość świętowano 1000-lecie Chrztu Rusi, poświęcając przy każdej cerkwi okolicznościowy krzyż. W 1994 roku, w 80 rocznicę śmierci o. Maksyma Sandowicza w Gorlicach odbyła się jego kanonizacja. Natomiast w 1997 roku odbyły się w Sanoku uroczystości „prośławlenia” Sanockiej Ikony Matki Bożej. Od 1991 roku działa Młodzieżowy Chór Diecezjalny, którego założycielem był ks. protod. Bazyli Dubec. W 1999 roku w budynku plebanii w Gorlicach otwarto Muzeum Diecezjalne<sup>32</sup>.

W 2001 roku powołany został przez Jego Ekscelencję Najprzewielebniejszego Adama arcybiskupa przemysko-nowosądeckiego Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia z siedzibą w Gładyszowie. Ma on za zadanie nieść pomoc ludziom jej potrzebującym. Ośrodek organizuje wyjazdy kolonijne oraz wycieczki dla dzieci i młodzieży, prowadzi bezpłatną wypożyczalnię wózków inwalidzkich, łóżek szpitalnych oraz innego sprzętu rehabilitacyjnego. „W roku 2010, dzięki wielu ludziom dobrej woli, został oddany do użyt-

---

<sup>32</sup> *O prawosławiu*, [www.beskid-niski.pl](http://www.beskid-niski.pl), (dostęp: 1.06.2015).

ku dom charytatywno-rehabilitacyjno-opiekuńczy, w którym znajdują się mieszkania chronione osobom bezdomnym a od grudnia 2013r. prowadzone są Warsztaty Terapii Zajęciowej dla 25 osób”<sup>33</sup>.

Obecność Kościoła Prawosławnego na Dolnym Śląsku to początek X wieku, kiedy Wrocław znalazł się w obrębie Państwa Wielkomorawskiego, czyli na terenie misji uczniów apostołów Słowian, świętych Cyryla i Metodego. Jan Długosz w „Kronice”, zapewne powołując się na dostępne sobie źródła, wymienia biskupów, którzy przed 1000 rokiem mieli przebywać w Smogorzowie – Gotfryd i Urban oraz w Ryczynie – Klemens, Leoncjusz, Leonard i Tymoteusz. Wynika stąd, że istniały tam biskupstwa misyjne przed powołaniem w 1000 roku biskupstwa we Wrocławiu. Choć nie można jednoznacznie określić charakteru misji i obrządku, to jest pewne, że chrześcijaństwo na ziemiach polskich istniało na długo przed 966 rokiem i bliżej mu było do obrządku bizantyjskiego niż łacińskiego.

Okres średniowiecza we Wrocławiu to liczna obecność wiernych Kościoła Prawosławnego w wyniku koligacji małżeńskich książy piastowskich. W dzielnicy Wrocławia – Ołbin, na obszarze między dzisiejszymi ulicami Nowowiejską i Słowiańską istniał klasztor benedyktyński, ufundowany przez księżną czernihowską Marie, żonę Piotra Własta. W nim znajdowała się rotunda NMP upiękuszona freskami malowanymi przez mnichów „greckiej wiary”<sup>34</sup>

W wyniku akcji „Wisła” część życia duchowego i parafialnego z konieczności przeniosła się w północne i zachodnie regiony naszego kraju. To wiązało się z budowaniem w tych regionach od podstaw całej struktury parafialnej i lokalowej, a przy skromnych możliwościach finansowych i trudnościach organizacyjnych Kościoła prawosławnego stawało się to dużym wyzwaniem. W ten sposób ukształtował się region północno-zachodni. Terytorialnie jest to największy region, który obejmuje diecezję wrocławsko-szczecińską i część białostocko-gdańskiej.

Ostatni z regionów zlokalizowany jest w centralnej Polsce. W jego skład wchodzi diecezja łódzko-poznańska i zachodnia część diecezji warszawsko-bielskiej. Centralnym miastem tego regionu jest Warszawa, jako siedziba Metropolii, oraz Łódź, jako siedziba biskupstwa. W Warszawie mieści się m.in. Chrześcijańska Akademia Teologiczna i Prawosławne Seminarium Duchowne, a także Centrum Kultury Prawosławnej oraz siedziby wydawnictw prawosławnych.

---

<sup>33</sup> [www.eleos.gladyszow.org](http://www.eleos.gladyszow.org), (dostęp: 3.06.2015).

<sup>34</sup> [www.diecezjawroclawsko-szczecińska.pl](http://www.diecezjawroclawsko-szczecińska.pl), (dostęp: 1.06.2015).

## Uwagi końcowe

Polskie prawosławie charakteryzuje się stosunkowo silnym zróżnicowaniem, co często powoduje niespójność jego wizerunku, a nikła znajomość specyfiki prawosławia przez społeczeństwo polskie powoduje stereotypowe i tendencyjne postrzeganie PAKP i prawosławnych. Do głównych czynników takiego stanu rzeczy należy zaliczyć:

- społeczne utożsamianie prawosławia z rosyjskością i radzieckością, prawosławny postrzegany jest jako spadkobierca zaborcy i uciemiciela, a w czasach PRL-u nastąpiła dalsza stereotypizacja w kierunku komunizmu;
- brak spójności wywołany jest m.in. odrębną historią rozwoju i uwarunkowań prawosławia np. północny wschód, a południowy czy środkowy wschód;
- migracje związane ze zmianą granic państwowych i odzyskaniem przez Polskę niepodległości – „bieżeństwo” w 1915 roku na Wschód za ustępującą armią rosyjską;
- rywalizacja z Kościołem katolickim o wpływy i wykorzystywanie czynników państwowych do własnych celów – poparcie dla unii brzeskiej oraz neounii przez państwo polskie oraz analogiczne poparcie udzielone Kościołowi prawosławnemu przez carat w celu likwidacji unii;
- silnie zakorzeniony w kulturze polskiej stereotyp „polaka katolika”, co w świadomości społecznej delegitymizuje inne wyznania czy religie do przyznania im pełnego obywatelstwa i postaw patriotyzmu;
- wykorzystanie prawosławia dla legitymizacji odrębności narodowo-etnicznej (Białorusini a Ukraińcy, Łemkowie);
- w niewielkim stopniu eksponowane są w środkach masowego przekazu zasługi prawosławnych obywateli polskich dla Polski (udział w walkach na frontach II wojny światowej, udział w ruchu Solidarność);
- nieznanostwo zasad doktrynalnych, a przede wszystkim eklezjalnych i mechaniczne utożsamianie z Kościołem rzymskokatolickim (Patriarcha Konstantynopola to odpowiednik papieża, nieznanostwo znaczenia autokefalii).

Współcześnie następują zmiany w religijności polskich prawosławnych w następujących obszarach:

1. Systematycznie zmniejsza się ilość wiernych Kościoła prawosławnego w Polsce. Powody zmniejszenia się ilości wiernych są różne. Nie bez znaczenia pozostaje konwersja do Kościoła katolickiego w wyniku małżeństw mieszanych, czy do innych wspólnot religijnych, indywidualizacja i prywatyzacja, wyjazdy za granicę.
2. Na dużą skalę następuje zmiana środowiska zamieszkania. Migracje ze wsi do miast powodują zmianę profilu religijnego – z tradycyjnego, ściśle związanego ze środowiskiem zamieszkania do świadomej decyzji bycia prawosławnym lub emigracji z wyznania.
3. Prawosławie jest utożsamiane coraz ściślej z religią (odniesienie do sacrum), niż z formą kultury tj. zwyczajami czy obyczajami coraz rzadziej przyjmowanymi od rodziców i ugruntowanymi środowiskowo (np. 25% młodzieży wiedzę o religii czerpie z lekcji religii, a 22% od duchownych).
4. Wzrost technicznych środków przekazu, ogólny wzrost wykształcenia i wiedzy religijnej powoduje zwiększenie się świadomości religijnej części wiernych. Jednak te elementy nie powodują adekwatnego wzrostu aktywności religijnej i większego zaangażowania się w parafiach czy środowiskach lokalnych.
5. Religijność prawosławnych ma charakter instytucjonalny. Można domniemywać, że będąc w mniejszości łatwiej się odnaleźć w strukturach kościelnych. Z badań socjologicznych wynika, że Kościół prawosławny w pełni zaspokaja potrzeby religijne dla 49,7%, a raczej zaspokaja dla 31,1%, całkowite zaufanie do Kościoła deklaruje 13,8%, duże 30,4%, umiarkowane 35,1%. Podobny rozkład odpowiedzi występuje w przypadku określenia autorytetu księży.
6. Prawosławie w dalszym ciągu pełni funkcję autoidentyfikującą wiernych poprzez pielęgnowanie odrębności. „Większość młodzieży prawosławnej – 51,1% chce, aby nabożeństwa były w j. scs, a przeciwny pogląd ma 42,4%. Podobnie 62,1% chce pozostania przy kalendarzu juliańskim, zaś 22,5% ma odmienne zdanie”<sup>35</sup>.
7. W środowisku młodzieży prawosławnej nasilają się postawy relatywistyczne i permissywistyczne wobec przestrzegania niektórych norm moralnych. Szczególnie dotyczy to sfery życia rodzinno-małżeńskiego.
8. Od 4–5 lat można zauważyć stopniowy spadek zaangażowania się prawosławnych w życie parafii i spowolnienie dynamizmu rozwojo-

---

<sup>35</sup> W. Romanowicz, *Świadomość...*, dz. cyt., s. 120–121.

wego PAKP. Taką tezę można postawić na podstawie: zmniejszeniu się powołań zakonnych, spadku aktywności młodzieży w przedsięwzięciach parafialnych, częściowym zahamowanie rozwoju ruchu pielgrzymkowego, nikłej aktywności Centrów Kultury Prawosławnej.

Na podstawie opisanych uwarunkowań wewnętrznych jak i zewnętrznych oraz z uwagi na procesy sekularyzacyjne trzeba stwierdzić, że systematycznie zmienia się świadomość wyznaniowa prawosławnych. Część wiernych coraz intensywniej poszukuje korzeni swojej duchowości potrzebnej do kreowania swojej tożsamości. Sam proces odkrywania samego siebie pozytywnie wpływa na kształtowanie świadomości religijnej w kontekście globalizującego się świata i przemian religijnych w społeczeństwach postmodernistycznych. Najogólniej te procesy w PAKP można kierunkowo zobrazować zamianą ilości wiernych w ich jakość. Niemniej jednak kategoryczne uznanie takiej tezy jest bardzo trudne w kontekście szybkich zmian jakie zachodzą w sferze funkcjonowania religii i oddziaływania jej na społeczeństwa. „Jednak zapoznanie się z duchowością prawosławia i jego doświadczenie przez współczesnego człowieka może okazać się źródłem inspiracji na drodze do kształtowania indywidualnej religijności – raczej synkretycznej jednak przez to bogatszej i pełniejszej. Bowiem nie ma takiej rzeczy jak „czyste chrześcijaństwo”. Jest tylko bogate doświadczenie ducha ludzkiego, szukającego prawdy i zbawienia indywidualnego i zbawienia świata”<sup>36</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Barwiński M., *Podlasie jako region pogranicza*, „ Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” tom 3/2014.
- [2] Barwiński M., *Podlasie jako pogranicze narodowościowo-wyznaniowe*, Łódź 2004.
- [3] Derdej P., *Status prawny Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w III Rzeczypospolitej*, Warszawa – Białystok 2005.
- [4] Hryniewicz W., *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995.
- [5] Kuprianowicz G., *1938 Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu*, Chełm 2008.

---

<sup>36</sup> J. Nowosielski, *Inność Prawosławia*, Warszawa 1991, s. 21–22.

- [6] Kuprianowicz G., *Prawosławie w Polsce od 1918 roku do współczesności*, [w:] K. Leśniewski (red.), *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, Lublin 2009.
- [7] Mironowicz A., *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Białystok 2003.
- [8] Naumow A., *Wiara i historia*, Kraków 1996.
- [9] Nowosielski J., *Inność Prawosławia*, Warszawa 1991.
- [10] Papierzyska-Turek M., *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989.
- [11] Papadakis A., *Zarys dziejów Kościoła prawosławnego*, [w:] K. Leśniewski (red.), *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, Lublin 2009.
- [12] Pawluczuk W., *Prawosławie jako typ kultury*, Białystok 1999.
- [13] Pawluczuk U., *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kościół Prawosławny w dziejach Rzeczypospolitej i krajów sąsiednich*, P. Chomik (red.), Białystok 2000.
- [14] *Prawosławie, Leksykon Religioznawczy*, Wyd. Współczesne, Warszawa 1988.
- [15] *Prawosławie, Słownik języka polskiego*, PWN Tom II, Warszawa 1988.
- [16] Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, GUS, Warszawa 2012.
- [17] Romanowicz W., *Religijność wyznawców prawosławia w Polsce. Raport z badań socjologicznych*, Biała Podlaska 2012.
- [18] Romanowicz W., *Świadomość religijna i moralna młodzieży prawosławnej*, Biała Podlaska 2013.
- [19] Sadowski A., *Spoleczne problemy miejscowości północno-wschodniej Polski*, Białystok 2001.
- [20] Sawicki M., *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, Warszawa 1992, Tom 2.
- [21] Tofiluk J. (red.), *Kalendarz prawosławny 2011*, Warszawska Metropolia Prawosławna.
- [22] Urban K., *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970*, Kraków 1996.

#### Strony internetowe

- 23. [www.beskid-niski.pl](http://www.beskid-niski.pl), (dostęp: 1.06.2015).
- 24. [www.eleos.gladyszow.org](http://www.eleos.gladyszow.org), (dostęp: 1.06.2015).
- 25. [www.diecezjawroclawsko-szczecinska.pl](http://www.diecezjawroclawsko-szczecinska.pl), (dostęp: 1.06.2015).
- 26. [www.cerkiew.lublin.pl](http://www.cerkiew.lublin.pl), (dostęp: 1.06.2015).
- 27. [www.orthodox.pl](http://www.orthodox.pl), (dostęp: 5.06.2015).

## **MODERN FACE OF THE POLISH ORTHODOX CHURCH**

### **ABSTRACT**

Nowadays, Polish Orthodox Church has the uniform organizational and legal structure, transparent institutional dimension, its own specific character and tradition. It has also shaped an objective religious culture which for hundreds of years has been an integral part of the culture in Poland. The aim of this article is to demonstrate the broad dimension of the social and religious conditions of Polish Orthodox Church in the perspective of Polish society. On the basis of gathered research material it has been shown that the Polish Orthodox Church is characterized by a relatively strong differentiation, which often results in inconsistency of its image, as well as dim knowledge of the Orthodox society causes stereotypical and biased perception of the Orthodox Church and its members.

**Keywords:**

religion, Orthodox Church, culture.